

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

wiel poranny wychodzi codziennie przez państwowych i dla państwowych. Numer ogólny wydawany raz w tygodniu i dwa razy w miesiącu.

Table with 4 columns: Location, Price, and other details. Includes rates for Kraków, Lublin, and other regions.

Prenumerata wynosi: w Krakowie 24 koron, w Lublinie 12 koron, w Warszawie 6 koron, w innych miastach 2 korony.

Prenumerata i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACJI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcji i Administracji: KRAKÓW, ULICA JUBILEUSZOWA 10. — Telefon Nr. 41.

Wielkość nakładu wynosi 1000 egzemplarzy. W Krakowie sprzedawany numerów po 6 halery: w Biurze Dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Miłkiewicza 2 i w BIURZE PŁODNA ulica Karłowicza 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują: Zamiejscowa: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe. Główna redakcja w Rybniku. Agencja J. Hoppego i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel S. Karłowicza, Sokolnicka. — Handel K. Kiełasa, ul. Karłowicza 10.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Uchwalenie budżetu przez Izbę posłów. — Odrzucenie rezolucji Schmidta. — Wezwanie rządu do budowy kanału. — Pożyczka m. Krakowa w Izbie posłów. — Budowle na gruntach pofortyfikacyjnych w Krakowie. — Uchwały Kola polskiego. — Położenie w Persyi. — Sprawa akcyzy krakowskiej.

Uchwalenie budżetu. (Telefonom.)

Wiedeń. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów, pos. Daszyński występował przeciw mieszaniu się węg. prezydenta ministrów dra Weckerlego w sprawy austriackie. Następnie apokwał ministra skarbu, poczem omawiał stosunki na Śląsku i występował przeciw germanizacji. Podnosił brak szkół polskich na Śląsku i występował przeciw brakowi polskich szkół tamże. Protestował dalej przeciw używaniu w Morawskiej Ostrawie więźniów do roboty w fabryce papieru za niską płacą.

Pos. Sommer: Czy więźniowie mają leniuchować? przecież coś muszą robić. (Protesty na ławach soc. dem.)

Pos. Daszyński: To się nazywa narodo- wio postępowy! Masowe używanie aresztantów jako robotników w fabrykach, prowadzi do tego, aby t. zw. wolnych robotników fabrycznych przemienić w aresztantów.

Pos. Sommer: Niema wcale masowego używania więźniów do roboty. (Protesty na ławach soc. dem., przewodniczący dzwoni.)

Pos. Daszyński: Nie potrzebujecie się starać o interesa fabrykantów, którzy wyciągają ręce po pracę więźniów. Sprawiedliwość na Śląsku stoi pod najcięższym naciskiem kapitalistycznych magnatów. Przed kilku tygodniami jeden chłop, który zabrał kawałek drzewa, połączony na wodzie na granicy jego gruntu, zastrzelony został przez dozorcę leśnego arekcyjącego, a służący do dnia dzisiejszego nie został jeszcze aresztowany.

Pos. Sommer: To są bajki. (Żywe przerywania ze strony socjalistów.)

Pos. Diamand: Proszę się zapytać wszystkich Ślązaków, którzy tutaj są, bez względu na stronnictwo.

Pos. Daszyński: Czy p. prof. chce przeczyć faktom, którym nikt nie przeczy? Śląska sprawiedliwość stoi jeszcze pod wpływem kle- rykalizmu, co dowodzi fakt, że pewien pater rykalizm, co dowodzi fakt, że pewien pater Jezuitów przy udzieleniu sakramentów świętych wykuł młodą dziewczynę, a także nie został aresztowany. (Żywe okrzyki u socjalistów: Słuchajcie, słuchajcie!)

Ks. Londzin: To jest nieprawda, to nie jest dowiedzione.

Pos. Daszyński: Na Śląsku cierpi każda instytucja pod strasznym naciskiem kapitalizmu. Także owe instytucje, które założone zostały pieniędzmi robotników, jak n. p. kasy brackie. Zarząd gminy a także Sejm śląski jest tak stworzony, że jest instytucją czysto plutokratyczną. Wybierają tam np. 4 magnaci i 2 posłów, z tych 4 magnatów są dwaj wojskowi, którzy nie mają biernego prawa wyborczego, tak, że właściwie 2 magnaci nominują dwóch posłów. Dalej 78 wielkich właścicieli wybiera 9 posłów, 20.000 wyborców miejskich — 10 posłów, 30.000 wyborców gmin wiejskich — 9 posłów, podczas gdy 41.000 chłopów i cały proletaryat wogóle niema prawa wyborczego. Tak plutokratycznie złożony Sejm nigdy nie będzie mógł prowadzić rozumnej socjalno-politycznej, narodowej gospodarki na Śląsku.

Mowca zajmuje się w dalszym ciągu swoich wywodów przetożonych przez Londzina zarzucając o niektórych zażyciach przy jego wyborze do Rady państwa. Ks. Londzin w tym kierunku zgłosił wniosek nagły, ale uważał za stosowne go cofnąć.

Pos. Eldersch do Daszyńskiego: On pana naskakiwał, tak jak Sternberg.

Pos. Daszyński: Pos. Londzin przy tej sposobności mówił także o strzałach rewolwerowych.

Pos. ks. Londzin: Zapewne strzelano.

Pos. Daszyński: Przyznaje, ale przecież ze strony klerykałów.

Pos. ks. Londzin: To nieprawda.

Pos. Daszyński: Pos. Fink wyciągnął rewolwer. W Dawkowie klerykał do mnie strzelali, a 2 klerykałi, którzy strzelali, zostali aresztowani. Wprawdzie obaj nie byli poznani przez ludzi posła ks. Londzina, ale aresztowano ich i dopiero przed sądem się wykazało, że byli klerykałami. Pos. ks. Londzin powiedział także, iż na Śląsku dokonaliśmy wianoania do starostwa w Frysznie, przyczem kilka tysięcy kart wyborczych dostało się w nasze ręce. Dalej powiedział: „Nie wiem, czy to jest prawda, ale dziwnem jest to przecież“. Tak mówi ksządz katolicki!

Pos. Moraczewski do ks. Londzina: Pan jesteś na wskroś Jezuita!

Pos. ks. Londzin: Janie jestem Jezuitą.

Pos. Daszyński: W tym okręgu wyborczym mamy świętą organizację, której nasi przeciwnicy nam zadróżeni mogą i nasi towarzysze, otrzymawszy kartki wyborcze, natychmiast oddali je komitetowi i oświadczyli, że kartki te w komitecie w dniu wyborczym znowu odbiorą, tak, że rzeczywiście rozporządza- liśmy ilością kilkuset kartek głosowania i dlatego figurujemy u naszych przeciwników jako złodzieje włamywacze.

Pos. ks. Londzin: Tego nie twierdziłem. Powiedziałem to, co ludzie opowiadają.

Pos. Skaret: Ale panu nie wolno tego opowiadać.

Pos. ks. Londzin: To był zresztą tylko żart.

Pos. Daszyński: Żart na koszt naszego honoru — to jest chrześcijańsko-katolickie. Poseł Londzin nazywa się polskim patriotą, jednakże przy wyborze ścisłym w Cieszynie on ze swymi zwolennikami głosował na posła Demla, na tego człowieka, który ciągle wyszydza naród polski na Śląsku, atakuje go i który nas wysmiał, ponieważ z Warszawy i Galicji przysyła pieniądze dla Śląska. Gdy patriota poseł Londzin stanął wobec kwestyi, czy ma poprzeć socjalistę, który przemawia po polsku do robotników polskich, czy też posła Demla, oświadczył się za tym ostatnim.

Pos. ks. Londzin: Arbeitel jest taki sam, jak Demel. Za to przy moim wyborze do Sejmu znów przeciwko mnie agitowano.

Pos. Daszyński: Niektórzy ludzie znoszą się i kłócą się.

Wreszcie omówił mowca stosunki narodowościowe na Śląsku.

Po przemowie całego szeregu mowców zamknięto dyskusję i wybrano mowcami generalnymi „pro“ pos. Steinera, „contra“ pos. M. Uchitscha.

Pos. Steiner w stanowczy sposób oświadczył się za budową kanału Dunaj-Odra-Wiśla.

Zakończenie dyskusji budżetowej.

Następnie prezydent wśród oklasków zawiadomił, że dyskusja nad budżetem została ukończona i zaczęły się sprostowania faktyczne.

Burliwe sceny.

Prezydent udziela głosu jako pierwszemu hr. Sternbergowi i wzywa go, aby się trzymał ram sprostowania.

Pos. Sternberg reaguje na przemówienia kilku posłów, a w końcu na przemówienie pos. Daszyńskiego i oświadcza, że ten, kto, jak pos. Daszyński, pod ochroną nietykalności poselskiej obraził stan duchowny, jest tchórzem.

Słowa te wywołały burzę na ławach socjalistycznych, z których głożono podniesionymi pięściami hr. Sternbergowi, otoczonemu przez posłów chrześc. społecznych. Powstała wielka wrzawa, prezydent, prosił o spokój i ukończenie posiedzenia.

Po pewnym czasie nastał o tyle spokój, że prezydent mógł znowu posiedzenie otworzyć, chaos jednak dalej trwał. Kilku posłów socjalistycznych obrzuciło Sternberga protekółami. Prezydent wyraził głębokie ubolewanie z powodu tych scen i odebrał głos Sternbergowi (Długotrwałe oklaski i brawa u socjalistów). Sternberg, żywo gestykulując, protestował przeciw odebraniu głosu.

Sprostowanie faktyczne.

Wśród panującej wrzawy zabrał głos do sprostowania faktycznego prof. Masaryk, któremu często przerywali okrzykami posłowie chrześc. społeczni!

Pos. Bielołhawełk oświadcza, że dopóki Daszyński nie przytoczy dowodów na ciężkie zarzuty podniesione przeciw jednemu z księży katolickich, będzie nazywany tchórzem i kłamcą. (Oklaski u chrześc. społ., burliwe protesty u soc. dem.)

Odpowiedź pos. Daszyńskiego.

Nastąpiło jeszcze dwadzieścia kilka faktycznych sprostowań, między innymi pos. Daszyński wystąpił przeciw twierdzeniu pos. Sternberga i Bielołhawełki, jakoby obraził duchowieństwo. Podniósł on, że przytoczył dwa wypadki, mianowicie wypadek dozorcę leśnego, który stoi pod zarzutem, że jednego człowieka zastrzelił i wypadek księdza jednego, który stoi pod zarzutem shańbienia. Obaj są w śledztwie sądownym. Mowcy w wywodach swoich nie chodzilo o to, aby skonstatować winę w obu wypadkach, raczej tylko wskazał na nierówne traktowanie poszczególnych oskarżonych w śledztwie prowadzonym przez sądy interesowane. — Obie osoby znajdując się z powodu zarzuconych im zbrodni w śledztwie karno-sądowym.

Kwestya winy jest tutaj zupełnie uboczną i chodzi jedyne i wyłącznie tylko o to, że w obu wypadkach zachodzi niebezpieczeństwo uczci- ki, co w każdym innym wypadku bezwarunkowo byłoby doprowadziło do aresztowania winnych. Oba wypadki były w pismach niemieckich i polskich obszernie omawiane i dotknięci wcale nie podnosili skargi. Wkońcu oświadcza mowca, że jest wyższy ponad zarzut tchórzostwa i sądzi, że może ponad obu posłami, którzy rzucają nań obelgi, przejść do porządku dziennego.

Głosowanie.

O godzinie 8 wieczorem zabrał głos generalny referent budżetu dr Steinwender, poczem przystąpiono do głosowania.

Uchwalenie budżetu.

Izba uchwaliła budżet. Wniosek mniejszości komisji budżetowej, aby wykreślono z budżetu pożyczkę „Dwór“, został odrzucony, poczem rozpoczęło się głosowanie nad całym szeregiem rezolucyj.

Odrzucenie rezolucji pos. Schmidta.

Nad znana rezolucja posła Schmidta w

sprawie ograniczenia żydów w dopuszczaniu ich do szkół średnich odbyło się głosowanie imienne i rezolucya została odrzuconą 205 przeciw 162 głosom. (Żywe oklaski i brawa).

Dalsze głosowanie.

Rezolucya pos. Seitza w sprawie złożenia rachunków z funduszu dyspozycyjnego została odrzuconą, tak samo rezolucya tegoż posła co do przedłożenia projektu organizacyjnego dla ministrów rodaków.

Rezolucya pos. Wolfa w sprawie utworzenia niemieckiej akademii sztuki w Pradze, przyjęta została 194 przeciw 189 głosom. (Żywe oklaski na lewicy). Rezultat głosowania, zwłaszcza zaś fakt, że pos. Masaryk i drugi realista Drtina, jedyni z posłów czeskich, głosowali za rezolucją posła Wolfa, wywołało u Czechów i południowych Słowian burzliwe okrzyki „hańba i pluj“. Wrzawa przeciw Masarykowi trwała dłuższy czas.

Wreszcie przyjęto cały szereg rezolucyj.

Obrady nad ustawą finansową.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad ustawą finansową.

Izba przyjęła ustawę finansową, a odrzuciła w imiennym głosowaniu rezolucję pos. Ellenboga, aby podatek cukrowy obniżyć od 1 stycznia 1909 o 8 K.

Budowa kanałów.

Dalej przyjęła Izba rezolucję pos. Głabińskiego i Mastalki, wzywającą rząd, aby natychmiast istniejących kredytów rozpoczął budowę kanału Dunaj-Odra-Wiśla i to równocześnie z Wiednią i Krakowem i poczynił potrzebne starania o uzyskanie kredytów na dalszą budowę.

Uchwalenie budżetu w trzecim czytaniu.

Następnie Izba przyjęła cały budżet w trzecim czytaniu, wśród żywych oklasków.

Dalsze uchwały.

Po załatwieniu budżetu Izba uchwaliła we wszystkich trzech czytaniach ustawy o przyznaniu bezpieczeństwa państwowego pożyczce kraj. Galicji 10 mil. i 11 mil. koron, oraz pożyczce m. Krakowa, jakoteż ustawy o uwolnieniu od podatku budynków, wybudowanych na gruntach portyfikacyjnych w Krakowie.

Koniec posiedzenia.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 1/2 w nocy; następnie we wtorek o godz. 3 po południu.

Sternberg — Daszyński.

Wiedeń. Pos. Daszyński w swej mowie wspominał także o znanym z pism socjalistycznych wypadku rzekomego shańbienia pewnej chorej kobiety na Śląsku przez ks. Sieprawskiego. Uwaga hr. Sternberga, iż takich oskarżeń nie należy czynić pod osłoną nietykalności poselskiej, wywołała na ławach socjalistów wielką burzę. Wołano do Sternberga: „Ihrabia z onych lokalów! Bicie go po twarzy! Socjaliści rzucili się ku niemu. Obawiano się starcia, któremu jednak przeszkodził antysemit, otaczając Sternberga. Hr. Sternberg porwał zegar ze stołu stenografów i chciał nim rzucić na socjalistów, czemu jednak przeszkodziło. Galerya także demonstrowała przeciw Sternbergowi, zwłaszcza, gdy pos. Schumayer rzucił na niego plik protekółów. Wyrzwiło to hr. Sternberga w wesołość. Prezydent musiał zarządzić przerwę. Pos. ks. Pastor porozumiał się z wszystkimi posłami księżmi, którzy postanowili dotąd się zadośćuczynienia za obrazę duchowieństwa. Wkrótce jednakże pos. Daszyński złożył zadowolniającą deklarację.

Ustawa spirytusowa a Kolo polskie.

(Telegr. „Nowej Reformy“)

Wiedeń. Kolo polskie na wczorajszym popołudniowym i wieczornym obradach ukończyło dyskusję nad ustawą wódczaną.

Pos. Kozłowski polemizował z poprzednimi mowcami, przytaczając szereg niespełnionych obietnic poczynionych krajowi przez rząd. Uważa za niezrozumiałe, że rząd nie chce zniżyć podatku domowo-czynszowego za uzasadnione. Co do bonifikacji wyraża mowca zapatrywanie, że nie są one przywilejem. Rząd musi spełnić nasze warunki, a natenczas można się zgodzić na podwyższenie podatku. Zaprzecza twierdzenie, jakoby wydział kraj. żądał tylko 30 hal. z nowego podatku wódczanego, a wglądnie godził się na czerpanie z nadwyżek dochodów przez państwo. Przytacza dosłownie memoriał wydziału kraj., w którym powiedziano, że sprawa poprawy finansów kraj. wymaga nie tylko podwyższenia o 30 K na hektolitrze, ale pierwszorzędny interes naszego kraju polega na tem, aby dochód cały z podwyższonego podatku od wódki był przeznaczony tak dzisiaj jak i na przyszłość wyłącznie na rzecz kraju.

Ks. Pastor uważa podatek wódczany wprawdzie nie za dobry, ale za konieczny, bo kraj potrzebuje sanacji finansów. Innych podatków podwyższać nie można, pozostaje tylko zatem wódka. Chodzi o to, aby jak największą część przypadła krajowi.

Pos. Stwiertnia ubolewa, że w Austrii skonstruowane są stosunki ekonomiczne na pod-

stawie dochodów z alkoholu i loteryi. Jest to zio, ale ponieważ lekarstwa na to niema, przeto powinniśmy działać w kierunku zmniejszenia zła. Nowa ustawa nakłada niewątpliwie nowe i wielkie ciężary na nasz kraj, który stosunkowo najwięcej produkuje i konsumuje, a tem samem w porównaniu z innymi krajami największą daninę składać będzie. Jeśli konsumpcya się zmniejszy, to szkódę w pierwszym rzędzie poniosą miasta. Muszą one liczyć na dochody propinacyjne, a zmniejszenie tych dochodów odbije się ujemnie na spełnieniu największych zagadnień cywilizacyjnych, zakładaniu szkół, kanalizacji, wodociągów i t. d.

Z tego powodu ustawa ta, która przynosi dla miast pewną szkodę, wraz ze sanacją finansów krajowych wymaga dokładnego zbadania; byłoby niepolitycznym, gdyby Kolo zgodziło się bez zmiany na ustawę, gdyż podniesienie kraju jest nieodzownem, a nadto musimy się domagać zniesienia podatku domowo-klasowego, obniżenia podatku domowo-czynszowego i polepszenia plac personalu państwowego kolejowego i pocztowego i od uwolnienia tych postulatów uczynić zależnem przyjęcie ustawy. Sprawa obniżenia podatku domowo-czynszowego jest piekącą, gdyż podatek ten graniczy z konfiskatą majątku, a właściciele domów są tylko dozorcami rządowymi do ściągania podatków. Również polepszenie plac personalu jest nieodzowne i dlatego sprawy te należy związać z nową ustawą.

Pos. Bojko zgadza się na podatek pod warunkiem, że życzenia nasze co do poprawy ustawy zostaną zaspokojone.

Pos. Dębski polemizuje ze Stapińskim. — Podatek cały powinien iść na kraj, inaczej Kolo powinno się oświadczyć przeciw podatkowi.

Pos. Ptas odpiera zarzuty, poczynione jego grupie. Ze względów zasadniczych oświadcza się przeciw podwyższeniu.

Pos. Łazarzski, przedstawiając trudne stanowisko ministra skarbu w związku z układem z rządem węgierskim, oświadcza, że na podatek spirytusowy zgadza się ze względu na piekącą potrzebę sanacji finansów krajowych, pod warunkiem, że przynajmniej 40 kor. przypadnie krajowi, rząd da ulgi w podatkach domowych, przepisach wojskowych co do wynagradzania rodzin rezerwistów, zapewni inwestycje melioracyjne i regulacje wodne w kraju. Mowca nie wierzy, aby podwyższenie podatku położyło tamie opilstwu. Wyraża życzenie, aby ministrowie rodadcy wzorem innych ministrów częściły się z sobą ze swymi kolegami posłami, co wyjdzie obu stronom na korzyść.

Rezolucye.

Po szeregu faktycznych sprostowań posła Tomaszowskiego, Stapińskiego, Battaglii, Petelenza i Staniszewskiego, uchwalono następujące rezolucje:

I. Rezolucya pos. Battaglii: Kolo polskie będzie głosowało za ustawą o podwyższeniu podatku od wódki, jeśli przez układy z rządem i innemi stronnicami zagwarantowanem będzie w samej wspomianej ustawie: 1) przyznanie krajom całego dochodu, a przynajmniej 40 koron z podwyższonego podatku według klucza konsumcyjnego; 2) jeśli zagwarantowanem będzie przeprowadzenie jeszcze przed ferjami: a) zniesienie 2 ostatnich klas podatku domowo-klasowego, b) wydatne zniesienie podatku domowo-czynszowego, c) poprawa plac niższych funkcjonariuszy państwowych (kolejowych, pocztowych i innych) kwotą około 20 milionów koron, d) wynagrodzenie rodzin rezerwistów.

Nadto żąda Kolo podwyższenia bonifikacji w porównaniu ze stopą proponowaną w przedłożeniu i zniesienia lub przynajmniej postępowej rewizji ustawy o osobnych opłatach szynkarskich.

II. Rezolucya wiceprezesa Stapińskiego: Kolo polskie oświadcza się przeciw wszelkiej interwencji, zmierzającej do ułatwienia szynkarzowi zakładanie szynków. Kolo jest zdania, że zmniejszenie liczby wyszynków jest pierwszorzędnym interesem kraju.

Kolo polskie będzie się domagać zniesienia podatku od bicia bydła, które z powodu wypadku muszą być dorżnięte.

III. Rezolucya prezydym Kola: Kolo polskie poleca prezydym, aby w duchu uchwalonych zasad i przeprowadzonej dyskusji, przeprowadziło rokowania z rządem i zdało Kolo sprawę z wyników rokowań.

IV. Rezolucya pos. Kolischera: Kolo polskie upowaznia prezydym do domagania się nagłego traktowania ustawy wódczanej tylko wtedy, jeżeli stronnictwa większości Izby poselskiej i rząd zgodzą się na przydzielenie 60 hal. od każdego litra konsumpcyj, według klucza konsumcyjnego każdego kraju, na rzecz pojedynczych krajów koronnych.

Wreszcie odrzucono rezolucję pos. Stapińskiego: Kolo polskie oświadcza się za zupełnem zniesieniem bonifikacji gorzelnianych, ale żąda, aby o kwotę bonifikacyjną powiększono udział funduszu krajowego w dochodach z podatku wódczanego.

Rezolucya Schmidta.

Następnie Kolo zajmowało się kwestyą, jakie ma zająć stanowisko przy głosowaniu nad rezolucją Schmidta o ograniczenie w dopuszczaniu żydów do studiów w szkołach średnich. Uchwalono głosować przeciw tej rezolucji.

Sytuacja w Persyi.

(Telegr. „N. Reformy“)

Teheran. Każdej chwili oczekują pojawienia się manifestu o zawieszeniu konstytucyi i rozpisaniu nowych wyborów. Wszystkie wskazują na powazny zwrot w opinii publicznej na korzyść szacha. W pałacu odbywają się ciągle narady z ministrami i innemi osobistościami.

Londyn. Jedno z pism tutejszych donosi z Teheranu, że reakcyoniści są panami sytuacji. Aresztowania i rabunki trwają dalej. Wszystkie lokale dzienników, sklepy i kluby polityczne splądrowane i zamknięte. Zona Zahir es Dauleh, ciotka szacha, popelnia samobójstwo, gdy dom jej zniszczono.

Petersburg. Pet. ag. tel. ogłasza obszernie przedstawienie zajęć w Persyi. Zawiera ono w ogólności opis znanych już wypadków i główną winę przypisuje ks. Zill es Sultan, który dąży do rewolucyi celem dostania się na tron. Dalej podnosi komunikat, że rządy rosyjski i angielski pragną, by w kraju nastalo uspokojenie i nie mieszania się w wewnętrzne sprawy Persyi, a ograniczają się tylko na potrzebne wpływanie w duchu uspakajającym. Szach zażądał gwarancji integralności swej osoby i dynastyi, jakoteż odłączenia władzy legislacyjnej od wykwawczej, naczelnego dowództwa nad armią i wydania pięciu przywódców rewolucyi. Rokowania rozbiły się z powodu tego ostatniego żądania, poczem nastąpiły znane krwawe wypadki. — Obecne wiadomości — kończy komunikat — dają do poznania, że stanowisko szacha się wzmochno.

Teheran. Pet. ag. tel. donosi: Ubiegłej nocy i wczoraj spókoj nie został zakłócony. Onegdaj wieczorem z domu gubernatora w Reswie strzelano do wojska. Dom natychmiast zniszczono. Patrole perskiej brygady kozaków utrzymują porządek. Ludność rozbrojono. Ks. Meid es Dauleh został zamianowany generalnym gubernatorem.

Teheran. Robotnicy szacha zajęci są demolowaniem do reszty gmachu parlamentu.

Tebris. Rokowania stronnictw pozostały bez rezultatu. Od onegdaj popołudniu słychać tu i ówdzie strzały.

TELEGRAMY

z dnia 27 czerwca.

Ischl. Wczoraj po południu przybył tu cesarz na letni pobyt.

Petersburg. Baronówna Fuchs, córka milionera przemysłowca w Kijowie, uwięziona została za rozpowszechnianie pism rewolucyjnych.

Sprawa akcyzy krakowskiej.

Wiedeń. Prezydent m. Krakowa dr Leo i radca Beriger odbyli wczoraj konferencję z posłami krakowskimi i p. Daszyńskim jako radcą miejskim w sprawie akcyzy krakowskiej. Deputacja przedstawiła ministrowi skarbu zasadnicze żądania co do zniesienia podatku akcyzowego w Krakowie, motywując je tem, że Kraków jest jedynym miastem w państwie, które, nie będąc stolicą, ponosi dotkliwie ciężary podatku liniowego akcyzowego na rzecz skarbu. Prezydent Leo wskazał na ciężary, jakie Kraków ponosi, gdyż będąc fortecą, nie ma możności swobodnego rozwoju. Ponieważ jednak zniesienie akcyzy wymagałoby dłuższego czasu, zażądała deputacja przynajmniej wydatnego obniżenia czynszu dzierżawnego, a to tem więcej, że gwałtowne podwyższenie od spirytusu oddziałal musi ujemnie na dochody gminy z tego źródła.

Minister skarbu Korytowski, oświadczył, że zasadniczą stroną kwestyi akcyzy weźmie pod rozwagę, co się zaś tyczy czynszu dzierżawnego, to rząd zażąda szczegółowego sprawozdania od krajowej dyrekcji skarbu. Zarazem zapewnił minister deputację, że sprawę tę, jako dotyczącą żywotnych interesów m. Krakowa, z całą względnością i żywotnością traktować będzie.

Zarówno prezydent Leo jak i posłowie wyrazili zapatrywanie, że zniesienie dzisiejszej formy podatku akcyzowego w Krakowie, nie naraziłoby państwa na znaczne ofiary, a byłoby korzystnym warunkiem rozwoju dla miasta.

Dalsze pertraktacje delegatów gminy z rządem w sprawie akcyzy odbędą się w lipcu.

Otwarcie Sejmu pruskiego.

Berlin. Prezydent ministrów ks. Bülow o- tworzył wczoraj orędziem królewskim Sejm pruski i oświadczył, że spodziewa się, iż król w jesieni będzie mógł osobście członków Sejmu powitać. Następnie zapowiedział projekt ustawy w sprawie pobierania podatków przez ewangelickie kościoły krajowe na cele przyznawania zaliczek na polepszenie plac duchownym.

Izba panów ukonstytuowała się, wybierając dołtchczasowe prezydym.

Rozruchy w Wiedniu.

Tyflis. Pet. Ag. tel. donosi: Straż więzienna wskutek nieposuszeństwa więźniów dała ognia, przyczem 1 więzień odniósł ranę. Na to wśród politycznych więźniów powstały rozruchy, które słumiono, przyczem 30 ludzi zraniono.

Kronika.

Dziś:

Kraków, sobota 27 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Władysława króla węgierskiego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 m. 35, zachód o godz. 7 min. 51; długość dnia godzin 16 min. 16.

Teatr miejski w Krakowie: „Faust”. Teatr ludowy: „Gorąca krew”.

Otwarcie wystawy Tow. ogrodniczego w parku Krakowskim o godz. 11-tej przed południem.

Wianki na Wiśle.

Walne zebrania „Ogniska” nauczycielskiego (Rynek gł. 17 II p.) o 9 rano; Kraj. Związek lekarzy w Domu lekarskim o godz. 6 w.

Teatr rozmaitości w parku Krakowskim: przedstawienie o godz. 8 wiecz.

Teatr miejski we Lwowie: „Dom otwarty”.

Wycieczki w Krakowie. Wczoraj wieczorem przybyła do Krakowa wycieczka uczniów i uczennic szkoły handlowej w Pabianicach, w liczbie 74 osób, wraz z grupą nauczycielską. Wycieczka zabawi w Krakowie trzy dni. Dziś jadą uczestnicy wycieczki do Zakopanego, a w poniedziałek odjeżdżają z powrotem.

Wystawa prac uczniów szkół średnich, wykonanych w warsztacie, założonym przez ś. p. Henryka Jordana, przedstawia się bardzo dodatnio i zajmująco. Oprócz przedmiotów, sporządzonych dokładnie i ściśle podług odpowiednich wzorów, znajdują się jeszcze cały szereg prac samodzielnie obmyślanych, obrabionych bardzo starannie, a ozdoblonych nader gustownie bądź to rzeźbą, bądź też wypalaniem lub efektem malowania. Szczególniej w dziedzinie przedstawiają się słiznie wykonane, toczące talerze i miseczki, półki, teczki, paletki, ramki na fotografie i t. p. i świadczą o po-

mysłowości i zmysle artystycznym, oraz pewnym już zamilowaniem w pracy ręcznej. Prace te są z jednej strony wymownym dowodem, jak szczerliwym był pomysł wprowadzenia pracy ręcznej w zakres zajęć dla młodzieży szkół średnich, zaś z drugiej strony świadczą o umiejętnym kierownictwie.

Wielki festyn etnograficzny urzędu Koła Pań T. S. L. jutro po południu w parku dr Jordana, na cele szkół kresowych oraz przy pomocy oddzielnego komitetu, na fundusz „Domu pracy” na Kazimierzu. Najważniejszą częścią składową festynu, a zarazem największą atrakcją będzie „Chata baby Jagi”, w której ponurem wnętrzu zasiądzie doskonale odtworzona starożytna wróżka w otoczeniu 12 rocznych wróżbitek w malowniczych strojach rozmaitych słowiańskich ludów. Będą więc tam: Polanka, Lechitka, Wenedka, Rusinka, Serbka itp. Dziad-rapsod pobrażając na lirze, recytowany będzie poetyczne strofy wieszczów narodowych, a wróżki będą przepowiadać i gusła czynić, uroki zamawiać i czarować. Na zakończenie festynu pod wieżów w oświetlonej sztucznych ogniu odtanczy Baba Jaga swoje „pas” na łopacie z Łysej góry — a dziewczęta z jej otoczenia zawiadą chórem pieśń starosłowiańską. Po za tym punktem programu, festyn obfitować będzie w mnóstwo niespodzianek i zajmujących zabaw.

Festyn na powiększenie funduszu budowy ochronki w Dębniakach, urządzony dnia 20 b. m. w parku dra Jordana pod protektoratem ks. Kazimierzy Lubomirskiej, przyniósł czystego dochodu 1115 K 85 h. Obraz Józefa Krzesza, ofiarowany na ten sam cel, nie został wylosowany podczas festynu z powodu, że wszystkie losy nie zostały rozkupione; obraz ten znajduje się obecnie na Wystawie sztuk pięknych w Krakowie i tam też można nabywać losy, po których rozsprzedaniu odbędzie się losowanie. Cena losu 5 K.

Z grona konserwatorów. Ostatnie posiedzenie grona konserwatorów Galicyi zachodniej odbyło się pod przewodnictwem kons. Tomkowicza. Na posiedzeniu tem przewodniczący zawiadomił, że komisja centralna wypracowała projekt ustawy o ochronie zabytków architektonicznych, pozostających w po-

siadaniu prywatnym. Konsule usunięte w kościele św. Krzyża nie przedstawiają większej wartości artystycznej. Nie przedstawia jej także kasa kolonna na Wawelu, pochodząca z czasów polskich; ze względu na jej pamiątkowy charakter, władze wojskowe oświadczyły gotowość odstąpienia jej do zbiorów na Wawelu.

Przewodniczący wraz z kons. Demetrykiewiczem i architektem P. Wyczyńskim udali się z polecenia grona do Oświęcimia dla zbadania dawnej wieży zamkowej. Wieża ta budzi znaczny interes, jako ceglany zbytek budownictwa wojennego z XV w., wnetrze jej jest wcale dobrze zachowane, a właściciel, p. Kaszyn, okazał dobrą wolę dla przeprowadzenia jej restauracji i gotów jest też wykopać zabytki archeologiczne ofiarować Muzeum Narodowemu. Po dłuższej dyskusji odroczono sprawę starań o subwencję na najbliższe posiedzenie, potrzeba bowiem przeprowadzić szereg pertraktacji wstępnych.

Kons. Muczkowski postawił wniosek, by sprzeciwić się burzeniu starego kościoła w Komorowicach i budowie nowego, natomiast dążyć do rozszerzenia starego kościoła. Uchwalono wystąpić na miejsce rysownika.

Kons. Kopera oświadczył, że w Będziemyślu należałoby zburzyć drewnianą część kościoła, przybudówkę z XIX. w., nie przedstawiającą żadnej wartości, natomiast starać się o subwencję na restaurację części murowanej, ośmiobocznej.

Kons. Kopera podał do wiadomości, że stolica apostolska zwróciła się do biskupów włoskich, by zawiązali komitety celem ochrony zabytków; za tym przykładem poszedł biskup kujawski. Należałoby i u nas poczynić odpowiednie starania. — Grone wybrało komitet dla przygotowania tej sprawy.

Kons. Krzyżanowski zawiadomił, że konserwatorowie i korespondenci archiwalni utworzyli sekcję celem bliższego porozumiewania się w sprawach fachowych. Sekcja ta nie dąży do rozbijania jednolitego Grona, a uchwały jej będą przedkładać Gronn do aprobaty. Konserwatorzy archiwalni zamierzają w ciągu lata przedsięwziąć szereg podróży w swoich okręgach. Pewna liczba inwentarzy

archiwalnych z Krakowa i prowincji jest gotowa do druku.

Grono wyda w najbliższym czasie katalog archiwalny krajowego opracowania kons. Kutrzeby, poprzedzony obszernym wstępem o organizacyi dawnych urzędów polskich i ich aktów.

Wycieczka do Okocima, urządzona staraniem „Gwiazdy” krak., wyjedzie z Krakowa o g. 11:45 przed południem. Bilety po 2 K od osoby nabywać można do niedzieli g. 9 rano.

W Kółku Sławistów U. U. J. odbędzie się w niedzielę, 28 b. m., odczyt p. Gawelka p. t. „Odwieczna baśń ludowa”. Początek o 11 przed poł., wstęp dla gości 20 hal.

Uderzony przez tramwaj. Wczoraj wieczorem 9-letni Władysław Zawada, przechodząc ul. Grodzką koło magistratu, nie zauważywszy nadjeżdżającego tramwaju, został przez niego potrącony, przy czem doznał zmiążdżenia małżowiny lewego ucha i ciężkich ran na głowie. Po opatrzeniu go przez pogotowie, odwieziono go do domu w stanie beznadziejnym.

Bomba w Warszawie. Pisma warszawie donoszą: We czwartek około godz. 10 wieczorem na schodach frontowych domu nr 6 przy ul. Dzikiej pod drzwiami mieszkania syna właściciela domu p. Beneyana Szpilreina na trzecim piętrze wybuchła bomba lontowa, podłożona przez niewidomego sprawcę. Wybuch był stosunkowo słaby, potrząsnął bowiem tylko drzwi od mieszkania, nie wysadzziwszy ich nawet z zawias, natomiast wstrząśnienie spowodowało wybuch balonu z kwasem siarczanym, który znajdował się w przedpokoju sąsiedniego mieszkania jubilera Nuchyma Silbersteina. Balon rozprysnął się z wielką siłą i część zawartości zaczęła wytrysnąć przez okno na podwórze.

Dziwnym trafem zarówno przy wybuchu bomby, jak również po wybuchu balonu z kwasem, nikt w tej ludnej kamienicy, gdy ruch był w całej pełni, szwanku nie poniósł. Natomiast po wybuchu kwasu siarczanego gazy wytworzyły straszliwą atmosferę, do tego stopnia trującą, że zamknięto zupełnie schody frontowe, na których odczekać nie było sposobu, jak również w mieszkaniach przyległych do klatki schodowej. Poszukiwania, natych-

miast zarządzone przez policję, nie dały żadnych wyników, rodzina zaś Szpilrejnów nie domyślała się, jaki był powód zamachu na ich mieszkanie.

Buch przejezdnych.

Kraków, 26 czerwca

HOTEL KRAKOWSKI: F. Modzelewski z żoną, M. Gyor (Węgry), J. Zosłowski z Jasiony, H. Bet Zakluczyna, K. Goswicki z Dąbrowy (Śląsk), M. Szkiełkowski z Krakowa, J. Krobicki z żoną z Warszawy, Krakowska z Dąbrowy, Dr J. Garbowski z rodziną z szawy, A. Słowikowski ze Strzemieszyc, W. Blumen z Wiednia, J. Smalec z Gieszyne, A. Manczarski z żoną z Warszawy, T. Nawrocki z Prut, E. Tetel Czesłochowy, S. Dańczak z Sokala, F. Forning z Bieszczad, Ks. J. Gicott z Rzymu, J. Jastrzębowska z szawy, M. Szańkowski z Wierzbna (Kraś. Pol.), Dr Biegański z żoną z Czesłochowy, Dr S. Gocioli z Warszawy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca Michał Kołopiniński.

Masło z Rybne

stołowe, kuchenne i deserowe — najlepsze — w handlu

JÓZEFA LITAWSKIEGO

Kraków, plac Szczepański 1. Stary Teatr. Przy większym odbiorze — odpowiedni opat.

W KARLSBADZIE ordynuje jak dawniej

Dr MICHAŁ ŚLIWIŃSKI

Mühlbrunnstr. „König von Preusse”

W interesie własnego zdrowia powinien każdy żądać wszędzie tylko

Tutek do papierosów

z fabryki Rudolfa Herliczki w Krakowie.

Ostrzega się przed licznymi naśladowcami, które w ostatnich czasach się pojawiły!

135 28 30

Wzory i Cenniki wysyła fabryka na żądanie darmo i opłat.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany Józefa Kuleszy. Naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincji. Telefon 759, 71 143 0.

Dla p. Władysława Walickiego jest w Administracji „N. Reformy” list z Ameryki. 3120 14 0

ZAKUPANE! Willa „Mazowsze”. Mieszkania z kuchniami lub bez. Pokoje, werandy słoneczne. Na żądanie obiady, kolacje w „Warszawiance”. Cena pokoju od 1 czerwca do 1 października od 60 złr. wwyż. Wiadomość: „Warszawianka”. 3041 6 6

Sprzedż płócien

czeskich, przeniesiona została z ulicy Floryjańskiej na ulicę Gołębią 1, 2, od strony ulicy Brackiej. Przyjmuje również zamówienia na bieliznę. 179 13 15 Serafin.

Fotograficzny pomocnik

poszukuje posady natychmiast, najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia pod „Fotograf katolik” poste restante Kraków. 163 12 0

TEATR ROZMAITOŚCI

w Parku Krakowskim PROGRAM od 16 do 20 czerwca. Zmiana obrazów i komedycji od soboty. Niezwykły program nowości!

„W kancelaryi teatru”, farsa w 1 akcie ze śpiewami Askota.

Luciano Lucca, fenomen wokalny. Trupa Grebniak, niezrównani tancerze „Turbillon”. Rolf Rafaely, gąganiarz malarski i karykaturzysta.

Mimi Herman, subretka francuska. Les Leandros, szczyt siły kobiecej. Fischer & Fischer, komednie typy górskie. Morle & Scome, amerykań. ekscentrycy. Bieskop amerykań., nowa org. zjedzia.

Kierownik art.: Rud. Franziak. Kapelmistrz: St. Czyszowski.

Początek o godz. 8 wieczór.

Bilety bez nadwyżki są wcześniej do nabycia do g. 6 w cukierni W.P. Brzeziny, róg ul. Szewskiej i Ryńku. 2403 54 0

W każdą niedzielę i święto: Koncert orkiestry p. Czyżowskiego pod osobistym kierownictwem. Po przedstawieniu codziennie w sali restauracyjnej KONCERT teje orkiestry do godziny 1-szej w nocy. — Wstęp wolny.

RESTAURACJA RENOWOWANA.

MOTOCYKL

mało używany o sile 3 1/2 HP. okazynie tania do sprzedania. Wiadomość od 2 do 5 po południu, ul. Krowoderska 29, parter, drzwi na prawo. 3413 3 4

Szkoła wydziałowa żeńska — z prawem publiczności

Im. św. Tomasza

w Krakowie (ul. Szpitalna 10) otwiera z dniem 1 września 1908 — klasę piątą wydziałową. 3421 2 2

(Przyjmuje się również panienki do pensjonatu). Zarząd szkoły.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Oszczypki i bruski

(serki z naszych hal i gór z gwarancją nie fałszywe) poleca najtaniej

Handel kolonialny — Palarnia kawy pod firmą 193 11 0 H. Jurkiewicz - Kraków - Szewska 22.

Fortepiany i pianina

nowe i przegrane sprzedaje i wynajmuje St. Boron, Kraków, ulica św. Tomaszka 33. I p. 115 30 30

Dom w Krakowie

do sprzedania lub zamiany za majątek ziemski.

Blizsza wiadomość w biurze adwokata Dra Doboszyńskiego w Krakowie, ul. św. Anny 1. 3. 13 87 0

Mężczyzna

lat 22, wysłużony wojskowy, z ukończoną 4 kl. gimn., władający prócz polskiego, językiem niemieckim i angielskim, przyjmie jakakolwiek posadę biurową pod nader przystępnymi warunkami. Może się wykazać chlubnymi świadectwami. — Zgłoszenia pod „Spes 22” post. rest. Wadowice. 201 3 0

Realność

obejmująca 13 morgów dobrej roli, oraz dobrze idący młyn o stałej wodzie i murowane zabudowania gospodarcze, jest zaraz tania do sprzedania wraz z żywym i martwym inwentarzem. Wiadomości udzieli właściciel Rudolf Drobisz w Kiszycach, p. Skoczów, Śląsk austr. 2775 10 10

BIURO INFORMACYJNE

SŁUCHACZEK UNIW. JAGIELL.

rozszerzwszy swą działalność, urzęduje w sali 34 Coll. Nowum każdego czwartku od 3—4, w czasie zaś wpisów co dzień o tej samej porze.

Biuro udziela informacji co do wpisów, wykładów, oraz pośredniczy w poszukiwaniu lekcji i nauczycielek udzielających korepetycji, przygotowujących do wszystkich egzaminów szkół średnich, rekomenduje nauczycielki na wakacje; również pośredniczy słuchaczkom w wyszukiwaniu mieszkań, obiadów etc. Pośrednictwo dla obu stron bezpłatne. 118 24 0

Centralne ogrzewania, Wodociągi wentylacje, gazowe oświetlenia, łazienki i t. p. instalacje projektuje i wykonuje fachowo, praktycznie i przystępnie JULIAN TOKAR, Biuro techniczne i zakład instalacyjny - Kraków, św. Jana 10. Telefon 574. Kosztorysy bezpłatnie. 3145 4 20 Bogate referencje.

Wpisy uczennic do prywat. gimn. żeńskiego im. król. Jadwigi (Pałac Spiski),

tak publicznych jakoteż prywatnych do klasy I, II i III, na 1 i 2 knrs przygotowawczy i do klas V—VIII na rok szkolny 1908/9 odbywać się będą w d. 26 i 27 czerwca od godz. 12—1 i od 4 1/2—6 po południu, a w trzech ostatnich dniach sierpnia od godz. 11—1 i od 3—5.

Egzamina wstępne do kl. I i na 1 kurs przygotowawczy odbywać się będą o godz. 3 po południu w dniu 27 czerwca i ostatniego sierpnia. Uczennice korzystają z ulg, przyznawanych uczniom, wstępującym do gimnazjów rządowych.

Egzamina wstępne do wyższych klas odbywać się będą po wakacjach w pierwszych trzech dniach września. 3444

Opłata szkolna wynosi rocznie 200 K, które dla dogodności rodziców mogą być spłacane po 20 K w ciągu pięciu pierwszych dni każdego miesiąca.

Zakład pogrzebowy JANA WOLNEGO przy ul. św. Tomasza 1. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika 1. 6. — Telefon nr 336. Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 145 58 0

Odesa — Liman Kujalnicki.

Zakład leczniczy Dra F. Jachimowicza

Otwarty od 15 maja do 15 września (st. stylu).

Egzystuje od 1882 r., odnowiony w bieżącym roku, zwiększona ilość wanień, postawione nowe łazienki; najlepsze hygieniczne warunki życia i największy mał dla kąpeli. Leczy się skutecznie: reumatyzm, podagra, gruźlicę stawów i kości, choroby kobiece, zoty, następująca obrzęda (trama) połączona z formą rymyloza (syphylis) i wogóle chorobliwy stan, gdzie trzeba wzmacnić siły i odżywiać się organizm. Informacje: Sołżowska Nr 4 m. 3; od 1 maja Kujalnik. 2619 5 5

Kurs wakacyjny

do egzaminów z rachunkowości państwowej, kasowej i kupieckiej, składanych w c. k. Namieśnictwie, Wydziale kraj., zostanie otwarty z dniem 25 czerwca b. m. Kurs wakacyjny trwać będzie do 15 października i obejmować będzie następujące przedmioty:

- 1) Rachunkowość państwową.
2) Buchalterję pojed. i podwójną.
3) Kaligrafię, stenografię i język niemiecki.
Opłata za cały kurs wakacyjny wynosi wyjątkowo 80 koron.
Dla pań osobno godzinny.
Korzystny rezultat zapewniony.
Wykłady objął rut. egzam. nauczyciel

Henryk Gottlieb Kraków, ul. Dietłowska 63. 3063 4 4

ZARZĄD BROWARU PAROWEGO FRANCISZKA PASZKA W GRYBOWIE

wysyła na zamówienie do każdej stacyi kolejowej za zaliczką następująca gatunki piwa:

Leżak w beczkach 1, 1/2, 1/4 i 1/8 hektolitrowych, Marcowe, Exportowe, Bok, w beczkach 1, 1/2, 1/4 i 1/8 hektolitrowych, tudzież we flaszkach po 25 flaszek 7/10 litr. lub 30 flaszek 5/10 litr., z piwo bok we flaszkach 1/4 litrowych, w skrzyni zawierającej 30 flaszek oryginalnych.

Wszystkie gatunki piwa są najlepszej jakości bez żadnych innych domieszek, przeto zalecane bywa dla bezkrywkich i rekonwalescentów. Cenniki wysyła zarząd na żądanie darmo i opłatnie. 2511 25 25 Przy łaskawych zamówieniach uprasza się o dokładny adres.

Największy gramofon

koncertowy z 30 płytami najpiękniejszych utworów, okazy nie tania do sprzedania. Wiadomość: ul. Krowoderska 29, parter, drzwi na prawo. 3414 3 4

Wydawnictwa „Nowej Reformy”

- 16 93 0
Korci
Józef Glada. Oporni, powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów 4-
B. Bolesławski. Para Czerwona, powieść w 2 tom. 2-4
— Przed burzą, sceny z r. 1830, 1 tom 1-14
— Emisaryusz, wspomnienie z r. 1838 1-2
— Nad Spreą, powieść 1-2
— Nad mrocznym Dunajem, powieść 1-2
J. U Niemcewicz. Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi 4-
Do nabycia w Administracji „N. Reformy”, oraz we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Oddzielne numera „N. Reformy”

poranne po 4 hal., popołudniowe po 10 hal. za egzemplarz, nabywać można

- W Krakowie:
W Administracji „N. Reformy”, ul. Jagiellońska 10.
W Ryńku głównym: Trafika gł. w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hal) Mańkowskiej.
Na Małym Ryńku: Trafika Alfusa, stolik Agencji J. Hopcusa i Salomonowej.
Przy ul. Siennej: Handel J. Debkowskiego (obok Gimnazjum św. Jacka).
Przy ul. Floryjańskiej: Handel Wakulskiego 1. 18, Trafika Markowicza 1. 22.
Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera 1. 18, Handel Gwaraszkila 1. 6, Gurawski 1. 46.
Przy ul. Długiej: Handel Bękniera 1. 4, Handel Ł. Mackiewicza 1. 34, Handel F. Kusza 1. 33, Handel Berwald 1. 53.
Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.
Na plantacjach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.
Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera 1. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla 1. 60.
Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, 1. 29.
Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glucklicha.
Przy ul. Wolskiej (przy moście) Handel J. Goldberga.
Przy ul. Wietopole: Handel H. Statlera 1. 18.
Przy ul. Starowolskiej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.
Przy ul. Wiślniej: Trafika 1. 11.
Przy ul. Dietłowskiej: Kiosk biura Hopcusa i Salomonowej.
Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.
Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.
Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera 1. 23.
Plac WW. Świętych: Handel Frommera 1. 11.
Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreiber 1. 2.
Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstock 1. 1.
Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.
W Podgórzu: Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.
W Dębniakach: Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.
Na Zwierzyniecu: Handel Dudkiewicza.

Rzadca drukarni L. K. Górski.